

NOWY DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Organ demokratyczny niezależny. — Największe pismo w Wojew. Białostockiem

Wychodzi codziennie zrana, prócz dni poświątecznych

Cena numeru 20 marek.

CENA PRENUMERATY:	REDAKCJA I ADMINISTRACJA	CENA OGŁOSZEŃ:
W mieście miesięcznie . . . Mk. 500.— Na prowincji . . . 600.— Za granicą . . . 1200.— Na zasadzie uchwały Zjazdu Związku Prasy Pro- wincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie.	W Białymstoku „Dziennik Grodzieński” Aleksandrowski zauł. 8 m. 4, tel. Redaktor przyjmuje: od g. 11 do 1 ppoł. Administracja czynna: od g. 9 do 2 i od 5 do 7. W Białymstoku „N. Dziennik Białostocki” Rynek Kościuszki Nr 1, tel. 65. Redaktor przyjmuje: od g. 11 do 1 ppoł. Administracja czynna: od g. 9 do 2 i od 5 do 7.	wiersz nonp. przed tekstem 200 mk., w tekście 250 mk., za tekstem 100 mk. Ogłoszenia drobne po 30 mk. za wyraz. Tłusty druk podwójnie. U- kład reklam przed tekstem i w tekście 5 szpal- towy, za tekstem 9 szpaltowy. Ogłoszenia za- graniczne i linij okretowych o 100 proc. drożej. Cena P. K. D. M. 61.071. Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne. Rękopisów nie zwraca się.

APOLLO

**DZIŚ
Premjera!!**

BIAŁYSTOK.

Arcydzieło francuskie na-
grożone na wystawie
„Salon d'Automne”
ZŁOTYM MEDALEM

ODWIECZNIE KOBIECE

Motto:

Młodość jest tylko epizodem
w życiu kobiety. Dla ko-
biety stanowi główną treść
jej życia.

Dramat tajników serc niewieścich

6 aktów

GENJALNA

6 aktów

**Gina
Palermo**

Olsniewa, zachwyca, upaja w roli głównej.

Rzecz dzieje się na tle przepięknych
widoków

... PARYŻA ...

jak:

ARC DE TRIOMPHE
CHAMPS ELYSEES
BOIS DE BOULOGNE
NOTRE DAME etc.

ORAZ WŚROD
BOGATEJ NATURY
MENTONY
MONTE CARLO
ST. MARTIN

I T. P.

DZIŚ

Kasa czynna od godz. 4.30
Początek przedstaw. o godz. 5 w.

Celem uniknięcia natłoku upraszamy o przybycie na wcześniejsze
przedstawienia.

Oddział Likwidacji Demobilu Wojskowego

sprzedaje:

Samochody, Motocykle, Wozy francuskie,
Omnibusy sanitarne, Locomobile, Prasy do
siana, Warki, Szmaty
Prak, Flak dwusobowy
Zawory, Krany, Balony do gazu, Tarcze
kolejowe, Mostki drewniane, Pasy gum.
do motocykli, Lampy i różne inne
przedmioty
Aparaty Roentgenologiczne, Paski ruptu-
rowe, Locomobile, Urządzenie elektro-
ni w Wolkowysku, Samochody, Karoserje,
Motocykle

we Lwowie
w Łodzi

w Łodzi

w Warszawie

Szczegóły patrz:

„DEMObIL” zeszyt 30-ty.
Termin składania ofert: 10 maja 1922 r.

Konferencja w Genui.

Lloyd George wobec układu niemiecko- bolszewickiego.

Warszawa, 19.4. (tel. wł.)

Ajencia Havasa donosi z Ge-
nui, że w ciągu dzisiejszego po-
rannego zebrania Lloyd George
w przemówieniu swoim rozważał
możliwość wywarcia na Niemcy
nacisku dla zmuszenia ich do co-
nięcia się z zajętego stanowiska.
Szancer miał nalegać na ko-
nieczność zapewnienia ciągłości
pracy konferencji, wychodząc z za-
łożenia, że wyjazd przedstawicieli
jednego państwa, którzy podpisali
traktat niemiecko-sowiecki, pocią-
gnąłby w następstwie również wy-
jazd przedstawicieli innych państw.
Lloyd George miał na to od-
powiedzieć, że w obecnej chwili
najgorszą byłaby polityka słabości.

Protest niemiecki.

Warszawa 19.4. (tel. wł.)

Według krążących pogłosek,
Niemcy zamierzają wystosować
gwałtowny protest na notę alian-
tów.

Szczegóły pobytu Na- czelnika Państwa w Wilnie.

Wilno, 19.4. (A. Wsch.)

Dnia 18 b. m. wieczorem z po-
vodu przyjazdu Naczelnika Pań-
stwa i przedstawicieli Rządu, całe
miasto było uświetnione. Ama-
rantowy sztandar i Orzeł Biały,
zatknięty na górze zamkowej, zo-
stał oświetlony.

Ulicami miasta przeciągały tu-
my. W teatrze „Lutnia” Naczelnik
Państwa i przedstawiciele rządu
zostali entuzjastycznie powitani
przez publiczność. Okoliczności-
we przemówienie skierowane do
Naczelnika Państwa wygłosił dy-
rektor teatru Rychłowski.

O godz. 10 wieczorem odbył
się rań, na którym obecni byli
wszyscy goście warszawscy z
Prezydentem Ministrów na czele.
Naczelnik Państwa przebywał na
raucie przez godzinę, na którym
było przeszło 1000 osób zapro-
szonych.

Ogólna konsternacja.

Warszawa, 19.4. (tel. wł.)

Z Genui donoszą:

Odbywa się tu posiedzenie
przedstawicieli państw sprzymie-
rzonych Polski i Małej Ententy,
na którym delegat włoski Szancer
zreferował pokładnie układ nie-
miecko-bolszewicki.

Lloyd George napiętnował Niem-
ców, występując w ostrych sło-
wach przeciwko zawarciu umowy
niemiecko-bolszewickiej.

Po śniadaniu Minister Skir-
munt odczytał tekst rządowego
noty, poczem przedstawiciel
Polski wydatnie specjałną sytu-
ację Różnicy Polskiej wobec po-
rozumienia niemiecko bolszewic-
kiego.

Spadek marki nie- mieckiej.

Moskwa, 19.4. (tel. wł.)

Pod wpływem niekorzystnych
wiadomości z Genui marka nie-
miecka na wczorajszej giełdzie
na ogół spadła.

Reorganizacja urzę- dów.

Wilno, 19.4. (tel. wł.)

Na dzisiaj wyznaczono konfe-
rencję przedstawicieli rządu i tym-
czasowej Komisji Rządzącej.

Na konferencji tej ustalono
szczegóły reorganizacji urzędów
zgodnie z ustawą sejmową.

Giełda Warszawska.

Warszawa 19.4. (tel. wł.)

Na rynku dewizowym w dalszym
ciągu usposobienie mocne. Papi-
ry dywidendowe kształtowały się
niejednolicie.

Notowania są następujące:

Nowy Jork 3865—3865
Berlin 15.25—13.17
Londyn 17.125—17.175
Paryż 350—361
Belgia 329—331
Praga 78.75
Szwajcaria 755.25
Wiedeń 50

przywili każdy i nas. Wszędzie—
chodząca niedza. Wszędzie—ludzie
głodni a domy zrujnowane.
Wybacza panowie, że mówię
tak chaotycznie, przeskakując z te-
matu na temat, lecz tyle się wspo-
mnień nasuwa, tyle obrazów so-
wieckiego ruin widzę w myśli,
iż nie mogę uporządkować tego
wszystkiego.

Zapytacie o to, co największe
budzi zainteresowanie:
— Klędy kres temu?
Odpowiedź trudna. Nikt jej dać
nie może. W Rosji panuje dziś

złowroga, przynębiająca atmosfie-
ra oczekiwania.

Wisi ona niejako w powietrzu,
wydostaje się ze słów najrozmai-
szych ludzi. Każdy jest przekonany,
iż coś wkrótce w Rosji nastąpi,
coś się stanie. Lecz—co? Może
lepszego, może gorszego.

Wiedza o tem i władze sowie-
ckie. Szereg dekrety, sprzecznym
z socjalizacją, wprowadzenie wo-
jennego handlu, częściowe wprowa-
dzenie własności prywatnej świad-
czą o zawrocie Rosji sowieckiej
z drogi, na którą weszła w pierw-
szym okresie rewolucyjnym.
Niewiele to władcom obecnym
Rosji pomaga, gdyż panuje dą-
nie nieufności u tych, którzyby mogli
podjąć starania o przywrócenie
normalnych stosunków. Po temu
brak gwarancji życia, wolności
osobistej i obawy o utratę wła-
sności.

„Manewry wiosenne”. — De Polski
na chleb!

— Czy nie istnieją w Rosji
prądy, zmierzające do wojny z
Polską? — zapytuje.

— Na to odpowiem — rzecze p.
Turski — przytoczeniem charaktery-
stycznej rozmowy, jaką miałem w
Moskwie z doradcą, który się
do mnie zwrócił:

- Pan z Polski?
- Tak.
- Pewnie wojna będzie.
- Nie wiem.
- Trzeba, aby wojna była.
- Dlaczego?
- Jeżeli wy nas zabierzecie —

dadcie nam jeść. Jeżeli my was, to
również będziemy mieli co jeść.

Oto logika ciemnego mątyka.
A nawiasowo powiem, że Rosja
koncentruje swą armię w pobliżu
naszych granic, zasłaniając ten
fakt rzekomoimi „manewrami wo-
sennymi”.

— „Jeśli zdobyć choć trochę
jadła!” — oto jedyna myśl, panują-
ca nadewszystkiem w Rosji!

(Dokończenie nastąpi).

Sprawozdanie z dzia- łalności Rady Opiekun- czej za 1921 rok.

BIAŁYSTOK.

Przychód:

Saldo z 1920 r. 11.660. Ofi-
ary i zabawy 282.367,75. Z roz-
dawnictwa ubrań 689.350. Subs-
ydjum z M. pr. i Op. sp. 200.500.
Wpływy z hurtowni 1887.001,50
Zwrót pożyczek i zapom. 8.001—
Razem 3.078.880,25

Rozchód:

R. O. w Knyszynie 59.037.
„ „ „ Wasilkowie 6.000.
„ „ „ Supraśl 4.000.
Kuchnia Ludowa 9.000. Złobek
R. G. O. i 863.707,15. Ochrona
„ (z urzęd.) 1.293.092,50.
Ochrona przy ul. Modlińskiej
67.480. Ochrona T-wa Dobro-
czynności 4780. Ochrona im. Zi-
rkwitza 63.050. Pożyczki i zapo-
mogi 56.726,70. Koszta kwasty
27.915. Zakup produktów 24.835.
R. k. bieżący w Banku 3.0.000.
Koszta administracji 251.091,90
Różne drobne 3.480—
Razem 3.014.175,85
Saldo 1. 1922 r. mk. 64.704,40.

W roku 1921 rozdano darmo
lub za min. opłatą 7558 sztuk
różnej garderoby i bielizny.
Sprawozdanie za I-szy kwartał
1922 roku.

Przychód:

Saldo 64.704,40
Podniesienie z Banku 300.000—
Z hurtowni 1.079.812—
Z wyd. Op. Sp. Wojew. 110.000—
Razem 1.554.516,40

Rozchód:
Ochrona R. G. O. i 863.707,15
Złobek 451.382—
Komorne ochron 24.000—
Administracja 76.800—
Materiały piśmienne 780—
Lekarstwa 500—
Zapomogi w naturze 3.040—
Razem 1.451.592—
Saldo 1.4 1922 r. 102.924,40

Niezależnie od tego, w dniu
19 marca 1922 r. zebrano z do-
browolnych ofiar na rzecz ochro-
ny R.O.P.

O p. Jankowskiego Cz. Mk.
5000. Bank dla Handlu i przem.
20.000. Bank przemysłowy war.
10.000. Bank Kredytowy war.
15.000. P.p.: Aleks. Piątkowski
5000. Piotr. Ryski Bank 20.000.
Bol. Szymański 5.000. Bank Zwią-
zku Ziemi 10.000. J. Karpowicz
5.000. Zdrowicz 500. Warsz. T-wa
Ubezpieczeń 2.000. J. Markus
15.000. A. D. Szapiro 10.000. Sz.
Porecki i Gawęsiński 20.000. J. Pi-
nes 10.000. Polski Loyd 10.000.
Turski 5.000. Polak i Synowie
15.000. Z. Bock 5.000. Nowik i
S. wie 20.000. Becker i S. ka
20.000. Elektrownia 20.000. K. Rie-
gert 5.000. Wodociąg Biał. 15.000.
Janowski P. D. 20.000. „Unia”
15.000. „Polba” 15.000. Tow. Roz-
wój 10.000. p. Nowik 10.000.
„Hanzap” 15.000. Wolf Grudziński
10.000. S. Sokolski 10.000. S. Cit-
ron 20.000. S. Trilling 20.000. Tyk-
tin 5.000. Sz. Machaj 5.000. Dyr.
dóbr Dojudy 150.000. Browar Nowo-
bawarski 10.000. „Zjednoczenie”
10.000. L. Fränkel 5.000. D. Szat-
ja 10.000. B. cia Szlachter 5.000.
Ch. Bekker 10.000. oraz z przed-
stawienia dn. 19 marca danego
przez Teatr Popularny 82.912 mk.

Wszystkim wymienionym ofia-
rodawcom jak również zespołowi
Teatru Popularnego, prezydium w
imieniu najbardziej szlachetnej
składa serdeczne „Bóg zapłać”.

Hakenberg.



KWIECIEŃ
20
Czwartek

Dziś: Subpicusza i
Serwiljana
Jutro: Anzelma B.W.D.K.
Wschód słońca o g. 5.30
Zachód o g. 7.40
Wschód ksi. o g. 0.00 pp.
Zachód o g. 12.54 r.

— Powołania do wojska. Wczo-
raj dn. 19 kwietnia stawili się do
P.K.U. popisowi, przydzieleni do
kawalerji i artylerji. Dziś i jutro
21 kwietnia stawili się mają przy-
dzieleni do wszelkich innych for-
macji.

— Rejestracja koni. W swoim
czasie wydało Województwo Bia-
łostockie rozporządzenie w spra-
wie rejestracji środków lokomocji
(koni, mulów, osłów).

Magistrat prosi nas o zazna-
czenie, iż wszyscy ci, którzy do-
tychczas rozporządzeniu temu nie
zadość uczynili, mają w tym celu
zgłosić się do Magistratu, pokój
№ 15.

— Sprawozdanie. W sobotnim
numerze (№ 86), w notatce o
zwrocie wywiezionego do Rosji
mienia, wkradła się omyłka. Osta-
teczny termin składania deklaracji
przedłużonym został nie do dn.
20 maja, lecz do dn. 20 kwietnia
r.b.

— Powrót z Litwy. W ostat-
nich dniach przybyło z powrotem
wielu białostoczian z Litwy Ko-
wieńskiej. Opowiadają oni o wro-
gim nastroju Litwinów względem
Polski.

— Bawół. Wczoraj przybyło
do miasta: 1 wag. towarów kolon-
jalnych, 1 wag. słodzi, 2 wag.
szmat, 1 wag. wełny.

— Za zabójstwo porażona pa-
bilizacja. Dn. 17 bm. policja po-
ciągnęła do odpowiedzialności
Rogowskiego Adolfa, zamieszka-
go przy ul. Skorupskiej 42, za za-
bójstwo porażona publicznego i
wybiłszy przy ul. Sienkiewi-
cza 39.

— Bez dokumentów. Dn. 18
bm. na stacji w Warszawie za-
trzymani zostali białostoczanie
Gajkowski Stanisław oraz Lewin
Abram, za nieposiadanie dowo-
dów osobistych.

— Niezłota kasa. W nocy na
15 bm. we wsi Grabówka pow.
Białostockiego zatrzymany został
z wozem kon. puszczony przez
niezłotych sprawców podczas
kradzieży kartofli u mieszkańca
tejże wsi, Jana Augustowskiego.

— Zatrzymanie podejrzanych
osób. Dn. 17 bm. w mieszkaniu
pasek Soboty przy ul. Antonia-
kowskiej 15, policja zatrzymała
kilku podejrzanych, nigdzie nie za-
meldowanych osobników, których
oddano do dyspozycji Urzędu
Śledczego.

— Zatrzymanie. W mieszkaniu
pasek Heleny Korbut, przy ul.
Knyszyńskiej 4, ujęto Kwerka Lu-
dewika oraz Maksimowa Aleksandra
którzy jako rosnące wysiedleni
zostali z pow. Sokólskiego i zbie-
gli ze stacji kontrolnej.

— Do odpowiedzialności. Po-
licja pociągnęła dn. 17 b. m. do
odpowiedzialności Pincela Pawła,
Zawidowskiego Aleksandra, Do-
browskich Antoniego i Pawła za
wywołanie awantury przy ul. Mi-
ckiewicza.

— Kradzież bielizny. Dn. 17
b. m. z mieszkania Kundramowicza
Józefa przy ul. Smolnej № 12,
dokonano kradzieży bielizny, war-
tości 200 tys. mk.

— Wykrycie kradzieży. Dn. 17
b. m. policja miejscowa zaaręszto-
wała Badamskiego Jana i współ-
niczkę jego Korbutową, w mie-
szkaniu które znaleziono przy
dokonaniu rewizji różne rzeczy,
wartości 149 tys. mk., skradzionych
Piotrowi Szulcowi.

— Kradzież gotówki. W mie-
szkaniu Antoniego Wajkowskiego
we wsi Choroczyski dokonano kra-
dzieży gotówki w wysokości 105
tys. mk.

— Kradzież na ulicy. Przecho-
dząca onegdaj ul. Lipową wieś-
niaczka M. Sosnowska poczuła
raptownie cudzą rękę w kieszeni
palt. Złodziej spłoszony zdołał,
jednakowoż, pochwycić portmo-
netkę, zawierającą kilka tysięcy
mk. i zbiec.

Przy tejże ulicy skradziono p.
Grodzińskiego z Wilna portfel z
większą gotówką i weksłami.

— Kradzież w pociągu. W po-
ciągu, idącym z Grodna do Białe-
gostoku, skradziono w dn. 18 bm.
p. Ch. Zylberienigowi walizkę, za-
wierającą towary, wart. 30 tys. mk.
W tymże dniu w drodze z Gra-
jewa do Białegostoku p. A. Sze-
kindowi skradziono portfel z wek-
slami i innymi wartościowymi pa-
pierami.

W pociągu z Białegostoku do
Warszawy skradziono dn. 17 bm.
białostoczanie p. A. Kryplan-
skiemu pakunek, zawierający wzo-
ry towarów włókienniczych. Zło-
dzieja ujęto.

— Odwiecznie kobiece. (L'Eternel
Feminin). Dramat tajników serc
niewieści. Wytwórni „Societe
Francaise des Films Artistique” w
Paryżu (Kino „Apollo”).

Zalować doprawdy należy, że
tak rzadko widzimy na ekranach
filmy francuskie... Utało się błę-
dne mniemanie, że film francuski
upada. Tak nie jest. Ilościowo,
wytwórnie paryskie nie wytrzymu-
ją wprawdzie porównania z ame-
rykańskimi i niemieckimi, które
rozrosły się w potężne trusty. Lecz
jakościowo nie tylko im dorówny-
wują, ale wręcz przewyższają si-
tyzmem, wdziękiem, umiarem est-
etycznym i owym nieokreślonym
urokiem, który znamionuje — zwa-
żając na to — myśl francuską i
życie francuskie...

Teatr Apollo wywiesił drugi
z rzędu film francuski, ku szcze-
remu zadowoleniu publiczności.
„Odwiecznie kobiece” (L'Eternel Fe-
minin) jest również odwieczną hi-
storją obłogi szwaczki, porzuceni-
ej przez świętego młodzieńca.
Historja ta spleta się kunsztownie
z intrygą, obmyślaną przez pewną
światową damę, celem wywarcia
swojej na światowym bogactwie,
co kończy się nieoczekiwanym, a
jednak psychologicznie trafnym epi-
logiem: obłe, porzucone przez
młodziwą kobietę mimo swoich
mocy popędów, nie przestają
go kochać i ganią się w jego
ramiona...

„Odwiecznie kobiece” w inter-
pretacji niemieckiej byłoby ciekawą
komedią, w rosyjskiej — ponurym
melodramatem; w wykonaniu zaś
francuskich artystów jest prze-
śliczną opowieścią, nad którą
unoszą się cudowny czar Pa-
ryża, jego bulwarów, jego roz-
śmianych midinetek, jego monu-
mentalnych gmachów, jego mrocz-
nych zaułków... Główna Palermo
podbija widzów dziewczęcą swo-
ją urodą i grą szczerą a wdzięcz-
ną; Marta Lenclud — jest artystką
subtelną, o niepowiedzenie siłę
ekspresji. Scenariusz, układ, oświe-
tlenie i technika — bez zarzutu.

1) Znalezione książeczki do
nabożeństwa, 2) tymczasowy dowód
osobisty za № 927 i legitymację,
3) zaświadczenie z fotografią.
Można odebrać w Administracji
„Dzien. Biał.”

OFIARY.

Od p. M. Zdraykowskiego na
reparacji 1000 mk.



Grodno.

— Budowa mostu kolejowego roz-
pocznie się już w najbliższym
czasie. Na prawobrzeżnym przy-
czółku złożono już znaczne ilości
budulca, kamieni i drzewa oraz
rur, służących do zakładania fil-
arów pośrodku rzeki.

Charakterystyczne jest, że za-
den ze stróżów i robotników, oraz
żadna tablica nie wskazuje na-
zwę przedsiębiorcy budowy.

— Z teatru miejskiego. Przygoto-
wania do sobotniej premiery, gło-
snej aktualnej nowości sezonu, idą
w szalonym tempie. „Czysty in-
teres” St. Kiedrzyńskiego był sen-
sacją dnia w Warszawie.

Przez trzy miesiące nie scho-
dził z repertuaru teatru Małego,
to też i u nas wzbudził ogromne
zainteresowanie. Złożyły się na to
zaciekawienie, jak również wiado-
mość zła kultu, że będzie to po-
„Dzieciach salonu” jedna z naj-
lepiej granych sztuk w sezonie.

Udział bierze cały zespół teatru.
W niedzielę, 19 kwietnia, gra-
bownej farsy angielskiej „Clotha
Karola”.

Kradzież 18 b. m. dokonano
kradzieży na punkcie etapowym
w Grodnie. Skradziono kufer, bie-
liznę i biżuterję, ogólnej wartości
280.000 mk. Sprawcy nie ujęci.
Dochođenje w toku.

Napad i rabunek. Dnia 15 bm.
godz. 1 po. na mieszkańców m.
Mosty Marcina Pierewicza i Sien-
kiewicza, na szosie Grodna-
Siedel napadło 4 żołnierzy, któ-
rych jeden miał karabin, 2 g. sa-
ble, a dwaj pozostali byli bez-
broni. Bandyci, zabrali od Pier-
ewicza 1400 mk. papierosy i re-
kawice, u Sienkiewicza zaś 0.00
mk. i paczkę papierosów. Złote-
go ciążącego na nich żołnierza
wzięto za furmanami żołnierzy.
Ktoś transportował ich do
Skidła do Grodna.



LISTY REDAKCJI

Szanowny Panie Redaktorze!
Najbardziej proszę o łask-
we umieszczenie na łamach „Ni-
Dziennika Białostockiego” nastę-
pujących wrag:

W ciągu ostatnich sześciu mie-
sięcy podniosła Elektrownia miej-
ska opłatę za prąd elektryczny o
100 proc. Przedsiębiorstwa ten-
styczne zwróciły się do Elektrowni
z prośbą o zredukowanie ceny za
korzystanie z energii elektrycz-
nej, gdyż nie były w stanie wy-
trzymać konkurencji przedsię-
biorstw, posiadających własne me-
szyny parowe. Prośba ta jednak
odniosła skutku, choć opierała się
na danych porównawczych War-
szawy i Łodzi, gdzie ceny za elek-
tryczność są znacznie niższe.

Ponadto Magistrat m. Białego-
stoku napisał osobny podatek mu-
nialny na opłatę prądu elektrycz-
nego w wysokości 10 proc.,
który ściągają od przed-
siębiorstw za czas od 1 lipca
b.r. Nowy ten ciężar, zważywszy na
przedsiębiorstwa, korzystające z
energji elektrycznej, jest siłą
pędowej utrudni im bardziej, im-
czym współzawodnictwo z fabryka-
mi, które posługują się maszynami
parowymi wobec czego ma-
żała się konieczność interwencji
Inspektora Pracy. Przedsiębiorstwa
o podjęcie elektryfikacji, stanowią
wobec kłopotów z dostawą
swej produkcji i uprzedziły o tem
pracowników, że w razie nie-
chylnej odpowiedzi Magistratu
Elektrowni nastąpi wypowiadanie
pracy, co też istotnie zaszkodzi
obecnie całej sferze warstwow
przemysłu włókienniczego i teksty-
lnieruchomiony.

Wyczerpujący wyciąg do-
stępne środki, właściciele spo-
mnianych zakładów fabrycznych
raz jeszcze na tej drodze od-
mawiają się z prośbą do Elektrowni
by opłata obniżyć cenę prądu
do 10 proc., by coinal 10 proc.
podatek munalny i do p. Inspek-
tora Pracy by podjął postę-
powanie w załatwieniu tej sprawy
rozstrzygającej w imieniu liczących
placówek rolniczych przemysłu,
a tem samem o egzystencji ty-
sięcy pracowników. Odpowiedzial-
ność za to, co już zaszło i wstę-
kie, dalsze następstwa stagnacji
i bezrobocia, spada wyłącznie na
wyżej wymienione instytucje.

Z głębokim poważaniem

W. K. KOWALCZAK

Komitet

B. Szwarc, Gracjan, M. Frankfort, St. Rajala, A. Krasnowski, P. Krasnowski, J. Kapien, J. Aniel.

Spis treści numeru.

Stacji przy P. S. N. w Biał.

Kwiecień, 19, środa

Temper. powietrza 15-28
Ciężar 745,9 mm. 740,3 mm.
Wilgotność 60% 60%
Kier. i prędk. wiatru N 12 m. N 7 m.

NAKULATURA

„Kolców” natychmiast

do sprzedania. Zgłasz-
cie do g. 10.000
do administracji „Dzien-
nika Biał.” Rynek Ko-
ściuszki 1.

Popularny przemysł polski.

